



Mała Czarno - Biała

Numer Specjalny dla Ósmoklasistów 2020 NR 7/118



„ Dopóki sam nie zostaniesz tym kim pragniesz być, nie wymagaj od innych aby stawali się produktem twoich wyobrażeń ”

Thomas A. Kempis

KALENDARIUM



Wrzesień - uroczyste powitanie uczniów na Apelu rozpoczynającym rok szkolny, Pierwszaki integrują się w klasach, Światowy Dzień Sybiraka, klasy pierwsze biorą udział w Akcji Sprzątania Świata, podczas Dnia Patrona cała szkoła uczestniczy w przemarszu ulicami miasta, a później w uroczystym apelu, Dzień Chłopaka;

Październik – wybierane są nowe osoby do Rady Samorządu Uczniowskiego, Dzień Edukacji Narodowej;

Listopad - Pierwszaki idą na cmentarz, aby posprzątać groby zmarłych nauczycieli, Święto Niepodległości;

Grudzień - trwają świąteczne klimaty - Szlachetna Paczka, Benefis Mikołajkowy, klasowe wigilie, oraz zawsze wyczekiwana przerwa świąteczna;

Styczeń/luty - powrót po świętach, zakończenie I semestru, ferie zimowe, studniówka, Walentynki, akcja Zakochaj się w Bibliotece;

Marzec - uczniowie przygotowują się do Konkursu Recytatorskiego, Dzień Kobiet, Dzień Żołnierzy Wyklętych, Międzynarodowy Dzień Teatru, Dzień Otwarty dla Ósmoklasistów;

Kwiecień - Święto Nauki, Dzień Ziemi, pożegnanie maturzystów;

Maj - matury, matury i jeszcze raz matury;

Czerwiec - Dzień Dziecka, Dzień Sportu i zakończenie roku szkolnego,

Lipiec/ sierpień - przez wszystkich wyczekiwane **WAKACJE**

Roksana Jon

Redaktorzy tego numeru:

Julia Kula, Magda Kimel, Julia Koziół, Roksana Jon, Julia Piwowarska,
Klik

Zdjęcia i grafika:

fot. p. Joanna Szafrńska, Agnieszka Żychska, Żaneta Łukasiewicz, <https://pl.freepik.com>,

Opiekunowie numeru:

p. Joanna Szafrńska, p. Edyta Rozenfeld

Spis treści

Peeska, czyli od Redakcji – s. 3
Ósmoklasisto... - s.4
Wywiady... .. – s.6
Z zapisków trzecioklasistki – s. 9
Co o szkole mówią...- s. 9
Warto przeczytać... - s.13
Kącik Kulinarny – s. 14
Migawkowo z życia szkoły – s. 15

PEESKA, CZYLI OD REDAKCJI

p.s.1

Drodzy ósmoklasiści! Przed Wami jeden z najważniejszych wyborów w życiu. Już niedługo musicie wybrać drogę swojego rozwoju. Jeśli z zaciekawieniem patrzycie na świat, macie pasję, które zamierzacie rozwijać, jesteście kreatywni, chcecie kontynuować naukę na wyższej uczelni, to zapraszamy do nas! ☺

p.s.2

Nie tak to miało wyglądać... na spotkanie z Wami przygotowaliśmy się w marcu, mieliście nas odwiedzić, poznać szkołę, zobaczyć pokazowe lekcje, nasze gabinety przedmiotowe, piękną aulę i bibliotekę. Mieliście dostać do ręki wydrukowane egzemplarze naszej gazetki... mieliście... Życie napisało inny scenariusz i możemy do Was dotrzeć tylko przez media elektroniczne. Mamy nadzieję, że spotkamy się z Wami we wrześniu, a dzisiaj życzymy miłej i ciekawej lektury!



Chcesz zadać nam pytanie, skomentować jakiś artykuł, wypowiedzieć się?

Napisz do nas

Nasz e-mail : gazetka2017@wp.p

ÓSMOKLASISTO, MIESZKO CZEKA WŁAŚNIE NA CIEBIE!

Koniec roku szkolnego zbliża się nieubłaganie, co to dla Was, ósmoklasistów, oznacza, sami wiecie. Przede wszystkim musicie zastanowić się nad wyborem dalszej ścieżki edukacji. Mam nadzieję, że ten artykuł w pewnym stopniu rozwieje Wasze wątpliwości, pomoże Wam w tej jakże istotnej decyzji oraz zaznajomi Was z naszą szkołą.

Liceum Ogólnokształcące z Oddziałami Integracyjnymi im. Mieszka I wspiera kreatywność uczniów i zachęca do rozwijania swoich pasji. Nasza szkoła oferuje szeroki wachlarz kół zainteresowań oraz zajęć sportowych. Swoją pasję do teatru i aktorskie umiejętności możesz kształcić w

kole teatralnym, które co roku wystawia cudowne spektakle. W tym roku nasza grupa teatralna zabrała nas w baśniowy świat *Narni*, a w ubiegłym roku na deskach teatru zobaczyliśmy *Diabolinę*. Talent pisarski oraz zamiłowanie do dziennikarstwa przyda się w tworzeniu gazetki szkolnej. Uczniowie tworzą także koła biologiczne, chemiczne, językowe, plastyczne, a nawet koło nauki gry na ukulele. Sportowcy, również znajdą coś dla siebie, prowadzone są zajęcia np. siatkówki, koszykówki, piłki nożnej czy fitness.

Chętnie angażujemy się w akcje charytatywne oraz akcje na rzecz środowiska. Co roku wybrana klasa organizuje Benefis Mikołajkowy, na który biletem wstępu są słodycze, środki czystości bądź artykuły papiernicze. W tym roku szkolnym zebrane słodycze zostały przeznaczone dla dzieci z SOSW. Natomiast dochód z wystawianej w tym roku *Narni* został przekazany na WOŚP oraz na rzecz hospicjum. Bierzymy również udział w akcjach tj. Szlachetna Paczka, Góra Grosza, zbiórki żywności Caritasu, czy zbiórka nakrętek na cele charytatywne. Obchodzimy również Dzień Ziemi i w tym czasie czyścimy nasze miasto ze śmieci. Oprócz tego, by zadbać o nasze środowisko segregujemy odpady (na każdym korytarzu znajdują się osobne pojemniki na plastik i papier), a na lekcjach często poruszany jest problem zmian klimatu.

Ważną częścią życia szkolnego są przerwy. W naszym liceum każdy znajdzie idealne miejsce dla siebie do ich spędzenia. Zazwyczaj najbardziej zatłoczonym miejscem jest bufet, gdzie w gwarze rozmów można zjeść drugie śniadanie lub zwyczajnie zaczerpnąć oddechu przed kolejną lekcją. Zapominalscy, którzy nie wzięli własnego posiłku mogą zawsze kupić coś do przegryzienia, np. sałatkę, jogurt, tosty czy zapiekanki, które przygotowuje i sprzedaje Wam prawdopodobnie najsympatyczniejsza w szkole osoba i uwielbiana przez uczniów Pani Danusia. Czas między lekcjami można spędzić również w tzw. *chillroomie*. To idealne miejsce dla introwertyków i osób, których męczą zatłoczone i hałaśliwe korytarze, gdzie możliwe jest odcięcie się od innych, poczytanie w spokoju książki czy powtórzenie materiału przed lekcją.



Dobrym miejscem na spędzenie przerwy jest także biblioteka, która może pochwalić się dużą kolekcją zarówno lektur szkolnych jak i najnowszych pozycji. Uczniowie szukający odpoczynku i wytchnienia mogą skorzystać z znajdujących się tutaj wygodnych, kolorowych puf. Skorzystasz tutaj także z komputera i wydrukujesz potrzebne na lekcje materiały.

W naszej szkole nauczyciele liczą się z głosem uczniów. Wszelkiego rodzaju innowacje i pomysły na ulepszenia codziennego życia są wysłuchiwane, nigdy uciszane. Nauczyciele placówki doskonale rozumieją potrzebę młodego człowieka do wyrażania siebie samego i poszukiwania własnego miejsca w tym skomplikowanym świecie, dlatego na lekcjach chętnie przeprowadzane są debaty, w szkole panuje przyjemna, pełna tolerancji atmosfera, a to jak mamy się ubierać nie jest określone przez miliony sztywnych zasad. Nasze liceum idzie z duchem czasu, prowadzona jest strona internetowa, gdzie bez problemu odnajdziesz materiały potrzebne do rekrutacji, informacje na temat dostępnych profili klas, zapoznasz się z konkursami oraz prześledzisz życie szkoły. Na korytarzu przed sekretariatem znajduje się monitor informujący o zastępstwach oraz przypomina o apelach i innych istotnych wydarzeniach. Szkoła korzysta też z e-dziennika, dzięki któremu mamy stały podgląd naszych ocen, możemy się komunikować z nauczycielami czy sprawdzać plan lekcji i zastępstwa.

Podsumowując, czas spędzony w Liceum Ogólnokształcącym z Oddziałami Integracyjnymi im. Mieszka I nie będzie czasem straconym i z pewnością przyniesie Wam wiele radości, zyskacie wiele nowych doświadczeń i umiejętności, a zawiązane tutaj znajomości pozostaną na lata. Mam nadzieję, że spotkamy się na korytarzu już w przyszłym roku szkolnym!

Takie oto rozszerzenia ma do zaproponowania nasza szkoła

	Klasa	Przedmioty rozszerzone	Języki obce
1A	matematyczno-fizyczna	matematyka, fizyka, informatyka	język angielski, język niemiecki
1B	biologiczno- chemiczna	biologia, chemia	język angielski, język niemiecki
1C	humanistyczna	język polski, historia, wos	język angielski, język niemiecki
1D	geograficzna z rozszerzonym językiem angielskim	geografia, wos	język angielski, język niemiecki, język rosyjski

WYWIADY

Z myślą, o Was przyszli nowi uczniowie, abyście poznali naszych nauczycieli przygotowaliśmy parę krótkich wywiadów. Przeczytajcie co im w duszy gra, co lubią i czym się interesują.

Pierwszy wywiad przeprowadziłyśmy z naszą matematyczką panią **Anną Mumot**.



1. Jaki pani zdaniem jest idealny typ ucznia?
2. Oczywiście najbardziej lubię pracować z uczniami kreatywnymi.
3. Jakie jest pani hobby?
4. Najbardziej lubię chodzić po górach i jeździć na rowerze, a w wolnym czasie także czytać książki.
5. Jaki był pani ulubiony przedmiot w szkole, a jaki pani lubiła najmniej?
6. Naturalnie moim ulubionym przedmiotem była matematyka oraz geografię. Najmniej lubiłam uczyć się historii na pamięć, ale lubię o niej czytać.
7. Jaka była sytuacja, która najbardziej zapadła pani w pamięć za czasów szkolnych?
8. Najbardziej zapamiętałam jak chodziliśmy z klasą na wykopki. Piliśmy tam kawę zbożową i jedliśmy bułki z serem.
9. Kim pani chciała zostać gdy była pani jeszcze małym dzieckiem?
10. Od zawsze chciałam być nauczycielem lub lekarzem.

Drugi wywiad to wywiad z naszą panią od chemii - panią **Żanetą Łukasiewicz**.



1. Jaki jest idealny typ ucznia?
2. Według mnie idealny uczeń to taki, któremu zależy na zdobywaniu wiedzy oraz jest pracowity.
3. Jakie są pani pasje?
4. Uwielbiam podróżować, żeglować, jeździć na rowerze. Lubię także czytać książki, oglądać filmy oraz słuchać muzykę.
5. Jaki był pani ulubiony przedmiot w szkole, a jakiego pani nie lubiła?
6. Najbardziej lubiłam biologię, a najmniej - przysposobienie obronne.
7. Jaką najśmieszniejszą sytuację pamięta pani z liceum?

8. Pamiętam jak moja koleżanka bała się, że pójdzie do odpowiedzi ustnej i aby ją ominąć chowała się pod ławką. Gdy nauczyciel podchodził do ławki, pod którą była, ona uciekała do następnej i tak w kółko.
9. Kim pani chciała zostać, gdy była pani dzieckiem?
10. Jak byłem mała chciałam zostać zakonnica, ponieważ podobały mi się ich stroje. Później myślałam o zostaniu stomatologiem, lecz problem w tym, że nie lubię krwi.

Kolejny wywiad przeprowadziłyśmy z naszą polonistką - panią **Iwoną Dominiak**.



1. Jaki powinien być idealny uczeń?
2. Idealny uczeń powinien mieć swoje zdanie, powinien być niezależny, odważny, lojalny, uczciwy, sumienny. Powinien mieć chęć poznawania świata. Powinien także być aktywny oraz pozytywnie nastawiony na ludzi i świat.
3. Jakie są pani zainteresowania poza szkołą?
4. Oczywiście moją największą pasją jest teatr. Od pewnego czasu zajmuję się terapią przez sztukę. W wolnym czasie lubię także posłuchać muzyki, poczytać książki, a nawet czasem sobie potańczyć.
5. Jaki przedmiot najbardziej pani lubiła w szkole, a który najmniej?
6. Najbardziej oczywiście lubiłam język polski, ale także geografię. Najmniej lubiłam matematykę.
7. Jaka była najśmieszniejsza sytuacja, którą pani pamięta ze szkoły?
8. Pamiętam, że języka angielskiego uczyła nas pani od rosyjskiego. Na pewnej lekcji pani się mnie zapytała o coś po angielsku, a ja nie rozumiałam o co jej chodzi i powiedziałam jakieś niezrozumiałe słowo. Pani mnie pochwaliła za odpowiedź. Potem koleżanka z mojej ławki powiedziała mi, że akcent miałam świetny, ale nie ma pojęcia co powiedziałam. Szczerze mówiąc sama do tej pory nie mam pojęcia, co wtedy powiedziałam.
9. Kim pani chciała zostać jako dziecko?
10. Chciałam zostać nauczycielem, lekarzem, lotnikiem lub aktorką

Ostatni wywiad przeprowadziliśmy z panią od biologii - panią **Violetta Piórska**.



1. Jaki według pani powinien być idealny uczeń?
2. Idealny uczeń powinien być dociekliwy. Powinien z pasją podchodzić do przedmiotu.
3. Co pani lubi robić poza szkołą?

4. Lubię czytać oraz obserwować przyrodę.
5. Jaki był pani ulubiony przedmiot, a jaki był najgorszy?
6. Bardzo lubiłam biologię i matematykę. Najmniej lubiłam języki obce, a na studiach najbardziej nie lubiłam chemii fizycznej.
7. Jaką ciekawą sytuację pamięta pani ze szkoły?
8. Pamiętam, że po ponownym powrocie do szkoły, jako nauczyciel, z kolegami z klasy poszliśmy do naszych starych nauczycieli. Gdy poszliśmy do pani od historii, to ona nie mogła sobie nas przypomnieć. Moja klasa nie lubiła historii. Miałam tylko jednego kolegę, który był pasjonatem historii. Pani od historii przypomniała sobie o nas, gdy powiedzieliśmy jej, że to nasza klasa, a dokładnie ten pasjonat, przedstawił prezentację o wojnach punickich
9. Kim pani chciała zostać jako dziecko?
10. Jako dziecko nie interesowałam się zbytnio pracowaniem. Gdy byłam starsza chciałam zostać sławnym matematykiem.

Drodzy uczniowie, nasi nauczyciele chcieliby Wam przekazać, że trzeba być pozytywnie nastawionym do ludzi, wymagać od siebie, nawet, gdy nikt od ciebie nie wymaga, rozwijać swoje pasje i oczywiście, że warto się uczyć. :)

Julia Kozioł i Roksana Jon

Dzisiaj spotkamy się z Panią Patrycją Cackowską, nauczycielką języka angielskiego. Jeśli chcecie poznać bliżej naszą wychowawczynię zapraszamy do lektury.



Praca nauczyciela z pewnością jest wymagająca, lecz na pewno znajduje Pani też czas dla siebie, czy chciałaby Pani zdradzić nam swoje hobby?

Uwielbiam spotykać się z przyjaciółmi, jeżeli mamy na to czas. Uwielbiam też leniuchować i czytać książki oraz jak pewnie wiecie lubię też spędzać czas ze zwierzętami swoimi i tymi w schronisku.

W takim razie dopytamy jakie książki lubi Pani czytać?

Lubię powieści historyczne, biografie wszelkie związane z historią oraz fantazy. Jedyne książki, których nie lubię to książki podróżnicze i science-fiction.

Zajmuje się Pani szkolnym wolontariatem oraz czynnie wspiera lokalne schronisko, skąd u Pani taka miłość do czworonogów?

Chyba się z tym urodziłam. Zawsze kochałam zwierzęta, zawsze miałam zwierzaki. Do schroniska zaczęłam chodzić, kiedy mój pies odszedł i nie zaadoptowałam żadnego zwierzaka, spotkałam tam bardzo fajnych ludzi. Jest tam po prostu świetnie! Jest fajnie pójść na spacer z psem. Później człowiek czuje się dobrze, że zrobił coś dobrego. Zwierzaki potrafią podbudować człowieka, jak najbardziej zachęcam wszystkich do tej formy spędzania wolnego czasu.

Jest Pani absolwentką naszego liceum, jak wspomina Pani szkołę?

Dobrze, jest to ciężkie pytanie, ponieważ po latach pamięta się głównie te fajne historie. Chwilami było ciężko, bardzo wspominam niektóre przedmioty, godziny spędzone przy książkach, wiecie płacz, pot i tak dalej. Miałam bardzo fajną klasę, z którą do tej pory utrzymuję kontakt. Wielu nauczycieli zachowało się w mojej pamięci. Wspominałam już o tym, że dobrze wspominam moją wychowawczynię. Pamiętam, że jak zdarzało nam się uciec z lekcji, ponieważ byliśmy klasą humanistyczną, to pisaliśmy wierszyk wyjaśniający całą sytuację. To takie zabawne, pozytywne wspomnienia.

Dużo mówi się teraz o negatywnych stronach pracy nauczyciela, lecz my pytamy o jej atuty, co najbardziej lubi Pani w swoim zawodzie?

Myślę, że najbardziej tendencyjną odpowiedzią są zawsze wakacje i ferie, zdecydowanie jest to plus. Pewnego rodzaju świeżość i zmienność, ponieważ cały czas są inni uczniowie, inne problemy. Nawet jeżeli materiał jest ten sam to i tak wszystko jest inne. Człowiek nie ma kiedy się nudzić. Kontakt z młodzieżą daje mi pewnego rodzaju świeżość pomysłów, poglądów na pewne rzeczy. Nie można ukrywać, że jesteście inspirujący, zawsze czegoś nowego można się od was dowiedzieć.

Dziękujemy bardzo za rozmowę

Magdalena Kimel i Julia Kula

Ps. W przygotowaniu kolejne wywiady.

Z ZAPISKÓW TRZECIOKLASISTKI

Cóż, po trzech latach w matfizie wiem kilka rzeczy:

Może i nie było tak strasznie, ale mimo wszystko cieszę się, że kończę już swoją edukację szkolną. Pewnie zaraz ktoś przyjdzie i zwróci mi uwagę, że na studiach jest nawet więcej nauki...

Minęły już prawie trzy lata. Zabawne, ale na samym początku w tym liceum czułam się dziwnie. Nowi nauczyciele. Duże korytarze z wysokim sufitem sprawiały, że miałam więcej przestrzeni.



Był nawet stół do ping-ponga, a większość od dnia pierwszego zakochała się w szkolnym bufecie. Na lekcjach podejście zmieniło się całkowicie. Koniec z „nacobezu” (nareszcie. ;)) , ale także z „prowadzeniem za rączkę” Wiele rzeczy trzeba było douczyć się w domu. Na jednej lekcji jest temat, którego zagadnienia są potrzebne już jako opanowane na godzinę później, z drugiej strony tak jest chyba wszędzie.

Było ciężko, ale tylko ze względu na nowe otoczenie. Spodziewałam się, że w pierwszej klasie będzie trudniej. Okazuje się, że pierwszaczki mają fory, czas na rozwijanie hobby, zajęcia, a cała zabawa zaczyna się w drugiej klasie. Pierwsza klasa to integracja, powolne wdrażanie w życie szkoły, a przede wszystkim bardzo dużo przedmiotów do zaliczenia. W drugiej klasie weszły rozszerzenia, poza tym większość przedmiotów odpadło. Najbardziej cieszyliśmy się z braku biologii. Na mat-fizie jest nie tyle zapamiętywanie, co umiejętność myślenia i dobierania odpowiednich metod do zadań. Część wzorów trzeba znać, a jeśli do trzeciej klasy się zapomni, to grunt, żeby pamiętać jak ich używać i znać ich lokalizacje na karcie wzorów. Nasz najlepszy przyjaciel zaraz obok kalkulatora, a nawet przed. Trochę ciężko było mi się pogodzić się, że niektóre rzeczy nie wiadomo skąd się biorą ani jak działają, a mimo wszystko trzeba umieć z nich korzystać. Ciągłość tematów sprawia, że nie można pozwolić sobie na zaległości i wszystko robić na czas. Inaczej już do tego nie wracasz, a gdy dany dział pojawi się w innym, robią się problemy. To samo w fizyce. Jednak z rozszerzeń największym kamieniem milowym jest według mnie informatyka. Pierwszy raz w życiu zetknęłam się z programowaniem, a jako, że już zapisując się na profil miałam świadomość swoich średnich umiejętności w tej dziedzinie... Porównałabym to do chodzenia z przepaską na oczach. Wiesz czego chcesz, ale nie masz pojęcia jak to dostać i gdzie to jest. Pierwszy raz w życiu spotkałam się z językiem programowania innym niż html. Kiedy czegoś chcesz od komputera wpisujesz komendy i deklarujesz zmienne, załączasz biblioteki. Mamy uproszczoną sytuację: Oto zmienna $x=5$ i $y=20$, daj pole. -Na to komputer oczywiście krzyczy, że na końcu nie ma średnika, a zmienna pole nie jest zdefiniowana, pojawia się czerwień komunikatu i czerwone krzyżyki. Oczywiście komunikat jest po angielsku, więc znajomość się przydaje. Za to grafika, którą mieliśmy pod koniec 2 klasy była fajna. Robiliśmy ruchome bąbelki.

Punkt widzenia po informatyce się zmienia. Człowiek się uczy być konkretnym, a za każdy błąd może winić tylko samego siebie. W końcu komputer wykonuje tylko zaprogramowane instrukcje.

I ma się tę super-moc, gdy już posiadzie się podstawową wiedzę i przynajmniej domyśla co może być nie tak i jak co działa.

Ogólnie myślę, że za niektórymi rzeczami będę tęsknić. Innych będzie mi brakować. Szkoda, że teraz w 3 klasie, gdy jesteśmy już po studniówce, a wcześniej prawach jazdy (część) i połowinkach trzeba się rozstać. To było trochę za krótko. Myślę, że w liceum za dużo osób zapomina, że to nie jest czas tylko na rozrywkę, czy naukę. Bardziej zonglowanie jednym i drugim. Jeśli czegoś jest za dużo, albo za mało, to później są tego konsekwencje, a czasu tak naprawdę nie ma nigdy. Więc jest to chyba najgorsza wymówka pod słońcem.

Dlatego:

- załatwcie sobie jakieś fajne wycieczki i postarajcie o dobre oceny z przedmiotów.
- jeżeli zawsze chcieliście być w kółku teatralnym, gazetce, czy wolontariacie, to nie ma co czekać ponieważ dużo nauki z subiektywnego punktu widzenia jest zawsze.
- i cytaty, z którym się na pewno spotkacie „Życie jest szkołą wyboru” Serio, czasami trzeba wyluzować i wybrać to, co lepsze.

Jeśli chodzi o pytania standardowe:

Jaka to szkoła? Czy warto? Jacy są nauczyciele? Poziom nauczania? Zajęcia pozaszkolne? A co z projektami?

Jestem już w trzeciej klasie, w maju matura i szczerze, nie umiem na część z tych pytań odpowiedzieć. Zależy od wymagań.

Poza tym szkoła do której weszłam we wrześniu trzy lata temu i ta do której dziś chodzę, to dwa odrębne światy. To czy warto przyjść zależy przeważnie od osobistego podejścia i oczekiwań. Szkoła ciągle się zmienia. Jeśli chodzi o mat-fiz, to rozszerzoną matematykę mogę polecić. Informatyka może i jest trudna, jednak starcie z nią uczy kilku ciekawych rzeczy. Dobrze, że mamy ją w szkole. Polski? Całkiem ok. Klas lingwistycznych u nas nie ma. Niektóre rzeczy trzeba zrobić samemu, ale nie ma też „wyścigu szczurów”. Nauczycielom zależy, żeby uczeń zdał maturę i to jak najlepiej, ale nie będzie go prześladował z tego powodu. Fizyka to przedmiot, który zawiódł mnie już dawno i nie zamierzam za to obwiniać Mieszka. Po prostu najwyraźniej to, co trzeba umieć w szkole, a to co chcę umieć to funkcja sinus vs cosinus, a ja nie umiem przesunąć żadnej o wektor.

J.P.

CO O NASZEJ SZKOLE MÓWIĄ OBECNI UCZNIOWIE?

Przychodząc do tej szkoły nie myślałem zbyt dużo o niej, więc tak naprawdę niewiele mnie zaskoczyło. Jedną z rzeczy, jakie mnie zaskoczyły są progi procentowe, nawet na ocenę dopuszczającą trzeba się postarać. Są jednak też miłe zaskoczenia, na przykład jest nim dzień przedsiębiorczości, w tym dniu uczniowie klas pierwszych i drugich uczestniczą w praktykach w wybranym przez siebie miejscu pracy, o ile właściciel się zgodzi - **Piotr**

Jestem uczennicą klasy 1b o profilu biologiczno-chemicznym. Pierwsze dni szkoły bardzo mnie stresowały, lecz nauczyciele każdego dnia mnie wspierali i uspokajali. Starsze klasy również wyciągały pomocną dłoń. Atmosfera w szkole po kilku dniach sprawiła, że czułam się bezpiecznie. Osoby w klasie zintegrowały się już po pierwszym wspólnym tygodniu chodzenia do szkoły. Szkoła również stara się nam zapewnić różne dodatkowe zajęcia i wyjazdy, które nas integrują a jednocześnie edukują. Myślę, że wybór tej szkoły to była dobra decyzja i zachęcam do podjęcia nauki tutaj - **Natalia**

Nie ukrywam, nie jest łatwo. Żeby osiągnąć dobre wyniki, potrzeba systematyczności. W szkole spotkałam wielu przyjaciół. Nauczyciele bardzo chętnie pomagają w wielu rzeczach i bardzo dobrze tłumaczą wszystkie zagadnienia na lekcjach. Uważam wybór Mieszka za udany – **Ola**

Czuję się tu bezpiecznie, nie muszę się tu obawiać, że coś mi się stanie. W razie problemów zawsze mogę liczyć na pomoc nauczycieli i pedagogów – **Agata**

Jestem na profilu matematyczno – fizycznym i mogę stwierdzić, że poziom nauczania matematyki jest bardzo dobry. Fakt, nauki jest sporo, ale jak ktoś ma pasję i lubi rozwiązywać zadania to na tym profilu najbardziej się odnajdzie – **Kuba**

A ja kocham sztukę i mam tu okazję do ćwiczenia się scenie. Jak też to lubisz to przyjdź do klasy humanistycznej - **Ola**

Jest super. Ludzie w naszej szkole są mili i sympatyczni. Chętnie pomagają młodszym w razie potrzeby – **Kasia**

Klasa o profilu biologiczno-chemicznym jest stworzona dla przyszłego lekarza, farmaceuty, biotechnologa itp. W tej klasie mamy w planie zajęcia w laboratorium chemicznym i zajęcia z łaciny. Uważam, że jestem bardzo dobrze przygotowany do zdawania na studia medyczne – **Kuba**

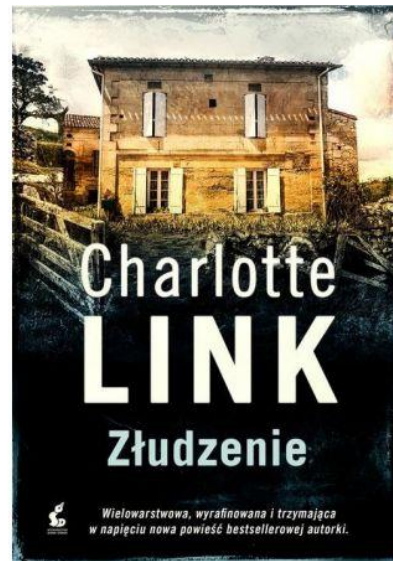
WARTO PRZECZYTAĆ



Złudzenia – Charlotte Link

Peter Simon to odnoszący sukcesy przedsiębiorca, opiekuńczy mąż i ojciec. Podczas podróży do Prowansji znika bez śladu. Zrozpaczona żona Laura zaczyna go szukać, licząc na pomoc swoich przyjaciół. Okazuje się jednak, że zamiast pomocy spotyka się z obojętnością, a jej poukładane życie legło w gruzach. Odkrywa tajemnice, które rujnują jej życie. Na własnej skórze przekonuje się, z jaką łatwością można oszukiwać.

„Złudzenie” to dobry, psychologiczny thriller odślaniający szokującą prawdę o ludzkiej naturze. Zachęcam do przeczytania tej książki.



Gwiazd naszych wina – John Green



Powieść „Gwiazd naszych wina” Johna Greena podejmuje nietatwy temat dorastania obarczonego chorobą nowotworową. Głównymi bohaterami są 16-letnia Hazel Lancaster i o rok starszy Augustus Waters, których spotkanie na zajęciach grupy wsparcia dla nastolatków chorych na raka zaowocowało wzajemną fascynacją. Zmagania z chorobą, próby prowadzenia normalnego życia (o ile to w ogóle możliwe), godzenie się ze śmiercią rówieśników to tematy, które poruszają czytelnika i pozwalają mu dostrzec, że mimo ciężkiego bagażu w życiu zawsze znajdzie się miejsce na miłość – krótką, piękną, wyjątkową, niezależną od wieku.

Czy można zostać zaskoczonym, kiedy poruszana jest taka tematyka? Z jednej strony czytelnik spodziewa się, że przy takim temacie lepiej nie oczekiwać happy endu, z drugiej strony ma nadzieję, że może właśnie w tej historii autor będzie łaskawy dla swoich bohaterów. Jak będzie w przypadku Hazel i Augustusa? Zapraszam do lektury.

Klik



Kącik kulinarny

Szybkie ciasteczka owsiane

Jest to bardzo prosty przepis na wykonanie pysznych ciastek owsianych, które na pewno są zdrowsze od tych kupionych w sklepie :)

Można je przygotować dosypując rozmaitych dodatków bakaliowych, za każdym razem ich smak może być inny. Można też eksperymentować z rodzajami mąki.

składniki:

- 2 szklanki płatków owsianych
- półtorej szklanki mąki
- 2 jajka
- 3/4 szklanki cukru (najlepiej brązowego)
- 100 g roztopionego masła
- pół łyżeczki proszku do pieczenia
- rodzynki, posiekane orzechy, żurawina, migdały, słonecznik itp.- razem ok. 200 g - dwie, trzy duże garście
- ew. gruby, zwykły lub brązowy cukier do posypania wierzchu ciastek

Wszystkie składniki wymieszać w misce łyżką, jeśli masa będzie bardzo gęsta, dodać parę łyżek mleka lub wody. Piekarnik rozgrzać do 160 stopni. Wykładać ciastka łyżką na blaszki wyłożone papierem do pieczenia, nadając im okrągły kształt. Posypać cukrem każde ciastko. Piec dwie blaszki na raz, ok. 7-10 minut w piekarniku z termoobiegiem lub jeśli termoobieg nie ma, po jednej blaszce 10 - 12 minut.



Smacznego!



MIGAWKOWO Z ŻYCIA SZKOŁY



Foto. Joanna Szafrńska

Apel z okazji Dnia Patrona



Foto. Joanna Szafrńska

Uroczyste rozpoczęcie roku szkolnego



Lekcja chemii



Foto. Tomasz Szafranski

Biegamy z Dyrektorem na parkrunie



StetiMun z p. Agnieszką Żychską



Cztery Zakątki w Szwecji



Benefis Mikołajkowy i klasa 1B z wychowawczynią p. M. Monkosą



Nasze szkolne sportsmenki



Matematyczne „Tęgie Głowy”



Foto. Joanna Szafrńska

Ach ta „Narnia” czyli teatrem szkoła stoi



Foto. Joanna Szafrńska

Gwarna biblioteka :D



Poloneza czas zacząć, czyli studniówkowe szaleństwo



Pomagamy ... i straszmy ... :D